

66/6/A/2005

WYROK

z dnia 23 czerwca 2005 r.

Sygn. akt K 17/04*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jerzy Ciemniowski – przewodniczący
Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca
Jerzy Stępień
Marian Zdyb
Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem wnioskodawcy oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 23 czerwca 2005 r., wniosku Naczelnej Rady Lekarskiej o zbadanie zgodności:

art. 7 i art. 10a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz. U. Nr 100, poz. 1083 ze zm.), w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 171, poz. 1663), z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 oraz art. 65 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

I

1. Art. 7 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz. U. z 2004 r. Nr 144, poz. 1529) jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2. Art. 7 pkt 3 ustawy powołanej w punkcie 1 jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji oraz jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, a także nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3. Art. 10a ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

II

Przepisy wskazane w części I tracą moc obowiązującą z dniem 30 czerwca 2006 r.

Ponadto p o s t a n a w i a:

* Sentencja została ogłoszona dnia 4 lipca 2005 r. w Dz. U. Nr 119, poz. 1015.

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638 oraz z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) **umorzyć postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności:**

a) art. 7 pkt 1 i 4-5 oraz art. 10a ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz. U. z 2004 r. Nr 144, poz. 1529) z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 65 ust. 1 Konstytucji ze względu na niedopuszczalność orzekania,

b) art. 10a ust. 1 ustawy powołanej w punkcie a z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji ze względu na zbędność orzekania.

UZASADNIENIE:

I

1. Na podstawie uchwały podjętej 12 grudnia 2003 r. Naczelna Rada Lekarska wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o kontrolę konstytucyjności art. 7 i art. 10a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz. U. Nr 100, poz. 1083 ze zm.), w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 171, poz. 1663). Jako wzorce kontroli zakwestionowanych przepisów oznaczyła art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawczyni podkreśliła, że zakwestionowane przepisy przewidują takie warunki dostępu do zawodu diagnosty laboratoryjnego, które nie są możliwe do spełnienia przez szeroki krąg osób posiadających prawo wykonywania zawodu lekarza.

Pierwszym z nich jest wymóg wykonywania zawodu w laboratorium, który dotyczy wszystkich kategorii osób wymienionych w art. 7 ustawy. Warunku tego nie mogą spełnić lekarze, nie posiadający specjalizacji określonej w art. 6 przedmiotowej ustawy. Wykonywanie zawodu lekarza w laboratorium nie jest możliwe, gdyż zasadniczo mogłoby obejmować jedynie zakres czynności pokrywający się z czynnościami diagnostyki laboratoryjnej. Wykonywania zawodu w laboratorium jako przesłanka wpisu na listę diagnostów zostało wskazane także w art. 10a przedmiotowej ustawy. Przepis ten nie uzależnia wpisu lekarza na listę diagnostów laboratoryjnych od posiadania specjalizacji, o której mowa jest w art. 6 ustawy. Art. 10a ustawy pozornie zdaje się zatem niemal automatycznie determinować wpis lekarza na listę diagnostów laboratoryjnych, pod warunkiem przedłożenia wniosku o dokonanie wpisu wraz z dokumentem „prawo wykonywania zawodu lekarza”. Nakazuje jednak odpowiednie stosowanie art. 10 ustawy, który z kolei stanowi m.in., że warunkiem *sine qua non* uzyskania decyzji w sprawie stwierdzenia prawa wykonywania zawodu i wpisu na listę diagnostów laboratoryjnych jest złożenie dokumentów i oświadczeń, o których mowa w art. 7 ustawy. Ze względu na wymóg wykonywania zawodu w laboratorium, przeważająca część lekarzy nie ma możliwości złożenia takiego oświadczenia.

W ocenie wnioskodawczyni drugim warunkiem wykluczającym dostęp lekarzy do zawodu diagnosty laboratoryjnego jest, przewidziany w art. 7 pkt 2 ustawy, wymóg posiadania tytułu zawodowego magistra. Osoba posiadająca tytuł zawodowy lekarza, lecz nie posiadająca specjalizacji I lub II stopnia w dziedzinie diagnostyki laboratoryjnej, nie może się zatem na podstawie tego przepisu ubiegać o wpis na listę diagnostów, niezależnie od uzyskania kwalifikacji zawodowych w ramach kształcenia podyplomowego.

Trzecim ograniczeniem budzącym wątpliwości natury konstytucyjnej jest przewidziany w art. 7 pkt 3 ustawy warunek uzyskania na dotychczasowych zasadach specjalizacji I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej. W tym zakresie wnioskodawczyni podkreśliła, iż można założyć, że przepis ten jest adresowany do osób posiadających tytuł lekarza, nie formułuje bowiem warunku posiadania tytułu magistra. Przez użycie zwrotu: „uzyskanie specjalizacji na dotychczasowych zasadach” ustawodawca zamyka natomiast drogę do zawodu diagnosty tym lekarzom, którzy specjalizację przydatną do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego uzyskali lub uzyskują po wejściu w życie ustawy nowelizującej.

Art. 10a ustawy przewiduje dla lekarzy odrębną procedurę wpisu na listę diagnostów. Nakazując odpowiednie stosowanie art. 10 ustawy, przepis ten uprawnia Krajową Radę Diagnostów Laboratoryjnych do żądania dokumentów i oświadczeń, o których mowa w art. 7 ustawy, co faktycznie zamyka lekarzom drogę do zawodu diagnosty.

W ocenie wnioskodawczyni zakwestionowane przepisy godzą w gwarantowaną przez art. 65 ust. 1 Konstytucji wolność wykonywania zawodu. Treść wolności wyrażonej w tym przepisie wyraża się w stworzeniu sytuacji prawnej, w której każdy mieć będzie swobodny dostęp do wykonywania zawodu, warunkowany tylko talentem i kwalifikacjami, połączony z rzeczywistą możliwością wykonywania zawodu. Z art. 65 ust. 1 Konstytucji wynika jednocześnie zakaz stanowienia norm, które nie mając charakteru formalnego zakazu, uniemożliwiają lub znacznie utrudniają korzystanie z wolności wykonywania pracy przez jakąś kategorię osób.

Dopuszczalność wprowadzonych ograniczeń w korzystaniu z wolności wyboru i wykonywania zawodu powinna być oceniana w świetle wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasady proporcjonalności. W ocenie wnioskodawczyni brak jest podstaw do uznania istnienia przesłanek uzasadniających konieczność istnienia zakwestionowanych ograniczeń. Cele wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej ustawę o diagnostyce laboratoryjnej nie mogą być realizowane w sposób, który pozbawia grupę podmiotów możliwości wykonywania przysługujących im wolności. Nie ma również funkcjonalnego związku pomiędzy wprowadzonym ograniczeniem a realizacją wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wprowadzone ograniczenia byłyby usprawiedliwione, gdyby wykonywanie przez lekarzy zawodu diagnosty uniemożliwiało zaspokojenie prawnie chronionych interesów innych podmiotów, a taka sytuacja nie zachodzi.

Zakwestionowane przepisy, wprowadzając wymogi, które nie są możliwe do spełnienia dla określonego kręgu adresatów, w ocenie wnioskodawczyni są niezgodne z zasadą ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wywodzoną z art. 2 Konstytucji. Ustawodawca nie może doprowadzić do tak istotnego zawężenia możliwości realizacji przyznanej jednostce wolności, że w istocie prowadzi to do powstania swoistego złudzenia istnienia tej wolności, wskutek czego staje się ona bezprzedmiotowa.

Uzasadniając zarzut niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 32 Konstytucji, Naczelna Rada Lekarska podkreśliła, iż zawarte w art. 7 pkt 2 ustawy kryterium różnicujące faworyzuje te osoby, które legitymują się tytułem zawodowym magistra. Kolejne kryterium różnicujące wynika z art. 7 pkt 3 ustawy. Jest nim data uzyskania specjalizacji przez lekarza. Zakwestionowane przepisy naruszają zatem zasadę równości wobec prawa w zakresie równego dostępu do zawodu diagnosty zarówno w relacji do osób legitymujących się tytułem zawodowym magistra, jak i osób, którym w art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej zachowano prawo do wykonywania zawodu powstałe z chwilą dokonania wpisu na listę diagnostów, przed wejściem w życie przepisów ustawy z

28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw.

2. Ustosunkowując się do przedmiotowego wniosku, w piśmie z 20 sierpnia 2004 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, iż art. 7 i art. 10a zakwestionowanej ustawy są zgodne z art. 65 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 2 Konstytucji.

Podkreślił, że w wyniku zmian wprowadzonych przez ustawę z 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw wpis na listę diagnostów nie jest dla lekarzy warunkiem samodzielnego wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej, co oznacza, że od dnia jej wejścia w życie przynależność lekarzy do samorządu diagnostów nie jest obligatoryjna. Prawo tej grupy podmiotów do wykonywania czynności diagnostycznych ograniczone zostało natomiast wymaganiami kwalifikacyjnym – posiadaniem specjalizacji w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej.

Analizując znaczenie art. 7 ustawy, zauważył, że przepis ten określa wymagania, od których zależy wpis na listę diagnostów. Podzielił stanowisko Naczelnej Rady Lekarskiej, iż z określonych w art. 7 pkt 2 ustawy kierunków ukończonych studiów wyższych, a zwłaszcza rodzaju tytułu zawodowego wymaganego dla uzyskania wpisu na listę diagnostów, wynika, że wymagania wprowadzone tym przepisem nie dotyczą lekarzy. Zwrócił następnie uwagę, że zgodnie z art. 18 ustawy wpis na listę diagnostów, z którym wiąże się uzyskanie prawa wykonywania zawodu diagnosty, jest warunkiem uzyskania prawa do kierowania laboratorium. Ustawa nowelizująca z 28 sierpnia 2003 r. dodała w związku z tym do kwestionowanej ustawy art. 10a, w którym określiła odrębną podstawę wpisu lekarzy na listę diagnostów. Prokurator Generalny przychylił się do stanowiska wnioskodawczyni, iż przepis ten może stanowić podstawę wpisu na listę diagnostów wyłącznie tych lekarzy, którzy posiadają specjalizacje w dziedzinie przydatnej dla diagnostyki, gdyż tylko ta grupa lekarzy może spełniać warunek wykonywania zawodu w laboratorium. Zakwestionowane przepisy uniemożliwiają więc lekarzom nieposiadającym specjalizacji w dziedzinie przydatnej dla diagnostyki laboratoryjnej dostęp do wykonywania zawodu diagnosty. Nie podzielił natomiast stanowiska wnioskodawczyni, iżby tak rozumiane przepisy art. 7 i art. 10a ustawy naruszały wskazane wzorce kontroli.

Ustosunkowując się do zarzutu niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 65 ust. 1 ustawy, Prokurator Generalny podkreślił, że wolność wyboru i wykonywania zawodu nie ma charakteru absolutnego. Ograniczenia wolności wykonywania zawodu muszą jednak spełniać wymagania wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenia wprowadzone przez zaskarżony art. 7 ustawy są uzasadnione wagą działalności tej grupy zawodowej. Sformułowanie wymagań w zakresie poziomu wykształcenia, kierunku ukończonych studiów, rodzaju specjalizacji oraz doświadczenia zawodowego, jakim jest wymóg „wykonywania zawodu w laboratorium”, znajduje konstytucyjne uzasadnienie.

Następnie stwierdził, iż przepisy formułujące wymogi kwalifikacyjne nie mogą być postrzegane jako naruszające zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, jeżeli zachowane zostały inne wartości konstytucyjne, w tym także prawa nabyte na podstawie dotychczasowych przepisów. Zachowanie nabytego na podstawie dotychczasowych przepisów prawa lekarzy nieposiadających wymaganej specjalizacji do wykonywania zawodu diagnosty nie może więc stanowić uzasadnienia naruszenia zasady równości w dostępie do wykonywania zawodu.

Podkreślając, że studia lekarskie niewątpliwie są kierunkiem, który mieści się w pojęciu „kierunek studiów przydatny w diagnostyce laboratoryjnej”, Prokurator Generalny uznał jednak, iż ukończenie tego kierunku studiów i uzyskanie dyplomu lekarza nie daje wystarczającej wiedzy specjalistycznej do wykonywania czynności diagnosty. Ustawa o

diagnostyce laboratoryjnej nie ogranicza natomiast prawa lekarzy do uzyskiwania specjalizacji w trybie określonym w odrębnych przepisach, a po jej ukończeniu – wykonywania zawodu w laboratorium, a w ślad za tym uzyskania wpisu na listę diagnostów. Art. 7 ustawy nie narusza zatem zasady równości wobec prawa.

Następnie Prokurator Generalny ustosunkował się do zarzutu niezgodności art. 10a ustawy w aspekcie różnicowania lekarzy posiadających wymaganą ustawą specjalizację w dostępie do zawodu diagnosty, w zależności od daty uzyskania specjalizacji, z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Stwierdził, że art. 10a ustawy o diagnostyce laboratoryjnej nakazuje odpowiednie stosowanie art. 10 tej ustawy. Odwołując się do treści ustępu pierwszego tego przepisu, podkreślił, że określa on rodzaje dokumentów, potwierdzających wskazane w art. 7 ustawy wymagania dla uzyskania wpisu, na podstawie których Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych podejmuje uchwałę w sprawie stwierdzenia prawa wykonywania zawodu i wpisu na listę diagnostów laboratoryjnych oraz wydaje odpowiedni dokument. Wymogi wpisu na listę diagnostów laboratoryjnych reguluje art. 10a ust. 1 przedmiotowej ustawy, a ust. 2 określa rodzaj wymaganego dokumentu, na podstawie którego następuje wpis. Jest nim prawo wykonywania zawodu lekarza. Konkludując, stwierdził, iż skoro rodzaj wymaganych dokumentów reguluje art. 10a ust. 2 ustawy, to art. 10 w zakresie, w jakim stanowi, że Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych podejmuje uchwałę na podstawie dokumentów, o których mowa w art. 7 (w tym w punkcie trzecim tego przepisu), nie ma zastosowania w postępowaniu uregulowanym w art. 10a ustawy.

3. Marszałek Sejmu RP w stanowisku z 21 czerwca 2005 r. wniósł o stwierdzenie zgodności art. 7 i art. 10a ustawy z 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 oraz z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając przedstawione stanowisko, Marszałek Sejmu przywołał tezy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 21 maja 2002 r. w sprawie o sygn. K 30/01 (OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 32), dotyczące art. 32 Konstytucji, i odniósł je do zaskarżonych przepisów. W jego ocenie potrzeba profesjonalnego świadczenia czynności diagnostyki laboratoryjnej, które wymagają specjalistycznych kwalifikacji, w pełni uzasadnia rozróżnienie zawodów lekarza i diagnosty laboratoryjnego, również w sferze wzajemnego przenikania się tych zawodów. Dlatego też, w opinii Sejmu, zarzut o naruszeniu przez zaskarżone przepisy zasady równości z art. 32 Konstytucji jest bezzasadny.

Przechodząc do oceny zgodności art. 7 i art. 10a ustawy z art. 65 ust. 1 Konstytucji, Marszałek Sejmu powołał się na wyrok Trybunału z 19 października 1999 r. (sygn. akt SK 4/99; OTK ZU nr 6/1999, poz. 119) i stwierdził, iż zarzut ten jest również bezzasadny. W przedmiotowym przypadku bowiem uzależnienie wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego od wykonywania zawodu w laboratorium i posiadania określonych kwalifikacji jest konieczne ze względu na ochronę zdrowia obywateli.

Zdaniem Sejmu, zachowana przy tym została zasada proporcjonalności. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji ochrona zdrowia obywateli stanowi wystarczającą przesłankę do wprowadzenia ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw. Diagnosta laboratoryjny jest osobą zaufania publicznego, a wykonywanie tego zawodu wymaga posiadania odpowiednio wysokich kwalifikacji zawodowych, określonych w art. 7 ustawy. Posiadanie tych kwalifikacji w połączeniu z wykonywaniem zawodu w laboratorium umożliwia nabycie i doskonalenie, niezbędnej w tym zawodzie, praktyki. Jest to warunek należytego i bezpiecznego, dla życia i zdrowia pacjentów, wykonywania wszelkich czynności diagnostyki laboratoryjnej. W ocenie Sejmu, osoba przeprowadzająca badania mikrobiologiczne, toksykologiczne lub analityczne powinna spełniać wszystkie wskazane

w ustawie o diagnostyce laboratoryjnej wymagania, zaś ustawa nie powinna dopuszczać żadnych wyjątków w tym zakresie.

4. W celu ustalenia kręgu osób, które mogą zostać diagnostami laboratoryjnymi na podstawie art. 7 pkt 2 ustawy, Trybunał Konstytucyjny zwrócił się do Ministra Zdrowia z pytaniem, czy wynikająca z art. 7a ust. 6 tej ustawy delegacja dla ministra właściwego do spraw zdrowia rozumiana jest jako upoważnienie do określania przez ministra kierunków studiów, których ukończenie daje prawo do ubiegania się o przyjęcie na studia podyplomowe, warunkujące możliwość wpisu na listę diagnostów. W dalszej kolejności spytał też, czy wymienienie w § 4 ust. 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie kształcenia podyplomowego w zakresie analityki medycznej (Dz. U. Nr 269, poz. 2680) kierunków studiów: biologia, biotechnologia, chemia, farmacja, a także weterynaria, oznacza, że tylko absolwenci tych kierunków studiów mogą się ubiegać o przyjęcie na zawodowe studia podyplomowe, od ukończenia których ustawa uzależnia m.in. wpis na listę diagnostów.

W odpowiedzi na to pytanie Minister Zdrowia stwierdził, że wskazanie w § 4 ust. 4 przedmiotowego rozporządzenia kierunków: biologia, biotechnologia, chemia, farmacja, weterynaria, wynika z przeprowadzonej analizy zatrudnienia kadr w medycznych laboratoriach diagnostycznych i nie zamyka ostatecznie innym osobom posiadającym tytuł magistra możliwości ubiegania się o przyjęcie na kształcenie podyplomowe w zakresie analityki medycznej. Z uwagi na to, że nie można wykluczyć konieczności wykorzystania w praktyce diagnosty laboratoryjnego wiedzy i umiejętności z zakresu innych kierunków kształcenia podyplomowego, w ustawie nie określono wprost nazw kierunków, lecz wskazano, iż są to kierunki przydatne do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej. Ostateczną decyzję dotyczącą przyjęcia kandydata na studia podyplomowe w zakresie analityki medycznej podejmuje kierownik jednostki szkolącej.

Minister Zdrowia wskazał ponadto, że ze względu na to, iż art. 10a stanowi, że „osoby, które posiadają prawo wykonywania zawodu lekarza i wykonują zawód w laboratorium, mogą być na swój wniosek wpisane na listę diagnostów laboratoryjnych”, w rozporządzeniu pominięto wskazanie kierunku lekarskiego.

II

Na rozprawie 23 czerwca 2005 r. uczestnicy postępowania podtrzymali zajęte w pismach stanowiska.

Przedstawicielka Sejmu wyjaśniła dodatkowo, że zmiana ustawy o diagnostyce laboratoryjnej miała na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa w zakresie zdrowia publicznego. Diagnosta laboratoryjny jest bowiem osobą wykonującą zawód zaufania publicznego, a wykonywanie tego zawodu wymaga posiadania odpowiednio wysokich, specjalistycznych kwalifikacji zawodowych, które zostały określone w ustawie o diagnostyce. Jak podkreśliła, posiadanie odpowiednich kwalifikacji w połączeniu z wykonywaniem zawodu w laboratorium umożliwia zdobycie i doskonalenie niezbędnej praktyki w tym zawodzie, jest warunkiem należytego, bezpiecznego dla życia i zdrowia pacjentów wykonywania wszelkich czynności diagnostyki laboratoryjnej. Zmiana wynikająca z zakwestionowanej ustawy miała zarazem zwiększyć możliwość dostępu do zawodu diagnosty osobom, które ukończyły studia magisterskie inne niż analityka medyczna. Przedstawicielka Sejmu stwierdziła ponadto, że uzależniając dostęp do zawodu diagnosty od przesłanki wykonywania zawodu w laboratorium, ustawodawca nie rozważał kwestii minimalnego okresu stażu. Ustawodawca doszedł do wniosku, że uregulowanie tej kwestii można powierzyć prawu korporacyjnemu.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Merytoryczną ocenę zarzutów sformułowanych przez Naczelną Radę Lekarską należy poprzedzić rozstrzygnięciem kwestii formalnych związanych z oznaczeniem przedmiotu zaskarżenia w rozpatrywanej sprawie oraz powołanymi wzorcami kontroli.

Jako przedmiot zaskarżenia wnioskodawczyni oznaczyła w całości art. 7 i art. 10a ustawy o diagnostyce laboratoryjnej, podnosząc, iż uregulowanie zawarte w tych przepisach faktycznie uniemożliwia lekarzom ubieganie się o wpis na listę diagnostów. Uzasadnienie wniosku wskazuje natomiast, że zarówno zakres zaskarżenia art. 7, jak i art. 10a ustawy jest ograniczony. Jeżeli chodzi o art. 7 ustawy, to wnioskodawczyni powołuje argumenty odnoszące się wyłącznie do punktu drugiego i trzeciego tego artykułu. W przypadku zaś art. 10a ustawy, uzasadnia wyłącznie zarzut niekonstytucyjności jego ustępu pierwszego.

Postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności art. 7 pkt 1 i 4-5 oraz art. 10a ust. 2 ustawy ze wskazanymi wzorcami kontroli, ze względu na niedopuszczalność orzekania, podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Wniosek niezawierający uzasadnienia postawionego zarzutu nie spełnia bowiem wskazanych w art. 32 tej ustawy wymogów formalnych, od których zależy jego merytoryczne rozpoznanie.

Należy podkreślić, że wnioskodawczyni kwestionuje zaskarżone przepisy w brzmieniu nadanym im przez ustawę z dnia 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 171, poz. 1663). Po wejściu w życie zmian wprowadzonych przez tę ustawę i po skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego przedmiotowego wniosku kwestionowany w niniejszym postępowaniu art. 7 został ponownie zmieniony mocą art. 62 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie i uchyleniu niektórych ustaw w związku z uzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej (Dz. U. Nr 96, poz. 959). Zmiana dokonana tą ustawą weszła w życie z dniem 1 maja 2004 r. Obejmowała wyłącznie niekwestionowane w niniejszym postępowaniu punkty 4 i 5 art. 7 przedmiotowej ustawy, a zatem nie dotyczyła uregulowań objętych wnioskiem. Nie ma więc potrzeby ewentualnego rozważania zasadności umorzenia postępowania w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 7 ustawy ze względu na utratę mocy obowiązującej przez ten przepis.

2. Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zakwestionowanych przepisów, Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne przedstawienie uregulowań dotyczących warunków i trybu nabywania uprawnień do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Analiza przepisów ustawy o diagnostyce laboratoryjnej wskazuje, że aktualnie dostęp do zawodu diagnosty wyznaczają dwie grupy przepisów.

Pierwszą tworzy art. 7 w związku z art. 9 i art. 10 ustawy. Art. 7 stanowi, iż: „Diagnostą laboratoryjnym jest osoba wpisana na listę diagnostów laboratoryjnych, która ma pełną zdolność do czynności prawnych, posiada stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu diagnosty laboratoryjnego, wykonuje zawód w laboratorium oraz spełnia jeden z warunków:

1) ukończyła studia wyższe na kierunku analityka medyczna i uzyskała tytuł zawodowy magistra,

2) ukończyła studia wyższe na kierunku innym niż określony w pkt 1, przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, i uzyskała tytuł zawodowy magistra oraz w ramach kształcenia podyplomowego uzyskała kwalifikacje zawodowe w zakresie analityki medycznej potwierdzone egzaminem,

3) ukończyła studia wyższe na kierunku innym niż określony w pkt 1 i uzyskała na dotychczasowych zasadach specjalizację I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej,

4) posiada dyplom wydany w państwie innym niż państwo członkowskie Unii Europejskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym uznany w Rzeczypospolitej Polskiej za równoważny z dyplomem uzyskiwanym w Rzeczypospolitej Polskiej, potwierdzającym tytuł zawodowy magistra na kierunku analityka medyczna,

5) posiada kwalifikacje do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego nabyte w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym innym niż Rzeczpospolita Polska uznane w Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z ustawą z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych (Dz. U. Nr 87, poz. 954, z 2002 r. Nr 71, poz. 655, z 2003 r. Nr 190, poz. 1864 oraz z 2004 r. Nr 96, poz. 959)”.

Artykuł 9 i art. 10 ustawy wskazują tryb stwierdzania prawa wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Drugą grupę przepisów wyznaczających dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego tworzą art. 10a i art. 10 w związku z art. 7 ustawy.

W zdaniu pierwszym art. 10a ustawy stanowi, iż „osoby, które posiadają prawo wykonywania zawodu lekarza i wykonują zawód w laboratorium, mogą być na swój wniosek wpisane na listę diagnostów laboratoryjnych”. Tryb wpisu na listę diagnostów reguluje art. 10 w związku z art. 7 i art. 10a ust. 2 ustawy.

Trzecia droga dostępu do zawodu diagnosty wynikała z niezaskarżonego art. 73 ustawy. Dotyczy on osób, które w dniu wejścia w życie ustawy spełniały łącznie warunki określone w tym przepisie, tj. ukończyły studia wyższe, spełniały wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 2-6 w pierwotnym brzmieniu, tj. posiadały obywatelstwo polskie, korzystały z pełni praw publicznych, posiadały pełną zdolność do czynności prawnych, wykazywały się nienaganną postawą etyczną, posiadały stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu diagnosty laboratoryjnego, a ponadto w dniu wejścia ustawy w życie lub przed tym dniem udzielały świadczeń zdrowotnych związanych z badaniami diagnostycznymi, w tym z analityką medyczną, w rozumieniu ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, a świadczenia te wykonywały w wyodrębnionych organizacyjnie jednostkach utworzonych i utrzymywanych w celu udzielania świadczeń zdrowotnych i promocji zdrowia. Osoby takie z dniem wejścia w życie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej stały się diagnostami laboratoryjnymi z mocy prawa, z tym że jeżeli w dniu wejścia ustawy w życie nie wykonywały świadczeń zdrowotnych od ponad 2 lat, musiały udokumentować, że wykonywały te świadczenia nieprzerwanie przez okres 5 lat oraz że nie nabyły uprawnień emerytalnych.

Jak wynika z art. 74 ustawy, osoby, o których mowa w art. 73 ustawy, mogły się ubiegać o wpis na listę diagnostów w ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej, a zatem dostęp do zawodu diagnosty na tej drodze aktualnie nie jest już możliwy.

3. Na tle przytoczonych *in extenso* przepisów, Trybunał obowiązany był zbadać, czy rzeczywiście regulują one dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego wymienionych w nich kategorii adresatów, w tym w szczególności lekarzy.

Artykuł 7 pkt 2 ustawy ma zapewniać dostęp osobom, które: chcą być wpisane na listę diagnostów, mają pełną zdolność do czynności prawnych, posiadają stan zdrowia, pozwalający na wykonywanie zawodu diagnosty, wykonują zawód w laboratorium oraz ukończyły wyższe studia na kierunku innym aniżeli analityka medyczna, przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Ustawa w żaden sposób nie określa pojęcia wykonywania zawodu w laboratorium (tzn. czy jest to wymaganie wykonywania zawodu analityka, czy zawodu wyuczonego oraz jak długo to wykonywanie ma trwać) ani też nie odsyła do przepisów wykonawczych w tym względzie. Nie określa również, jakie kierunki studiów wyższych są „przydatne do wykonywania zawodu diagnosty”. Należy zatem zbadać, czy mamy do czynienia z brakiem uregulowań. Kwestie te nie mogą bowiem pozostawać poza regulacją prawną. Uregulowanie ich przez przepisy powszechnie obowiązujące jest niezbędne dla zagwarantowania bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, a także dla upewnienia potencjalnych kandydatów, jakie kierunki studiów w ogóle nadają się do tego, by je uzupełniać o wiedzę niezbędną w analityce medycznej.

Również zakres i sposób kształcenia podyplomowego osób, które ukończyły takie studia, winny być zdefiniowane przez przepisy prawa państwowego, a nie uchwały i zarządzenia odpowiednich organów uczelni wyższych. Bez określenia bowiem w sposób zamknięty kierunków studiów dających następnie szansę ubiegania się o wpis, programu studiów podyplomowych, a także charakteru i okresu pracy wykonywanej w laboratorium nie można mieć pewności, kto ma prawo do takiego wpisu. Luki tej nie można także wypełnić w drodze wykładni systemowej poprzez odesłanie do innych odpowiednich ustaw.

Występująca w ustawie delegacja dla ministra właściwego do spraw zdrowia, by określił w drodze rozporządzenia sposób i tryb odbywania kształcenia podyplomowego, mającego na celu uzyskanie kwalifikacji zawodowych w zakresie analityki medycznej (art. 7a ustawy) – nie może być traktowana jako ustawowe przekazanie kompetencji do określania kierunków studiów przydatnych do wykonywania zawodu diagnosty. Stąd też wymienienie w § 4 ust. 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie kształcenia podyplomowego w zakresie analityki medycznej (Dz. U. Nr 269, poz. 2680) kierunków studiów: biologia, biotechnologia, chemia, farmacja, weterynaria – nie może być uznane za spełniające wymagania dookreślenia kierunków studiów przydatnych w zawodzie diagnosty. W przepisie tym chodzi bowiem i chodzić może jedynie o ustalenie odpowiedniego programu nauczania na studiach podyplomowych.

Wskazanie w § 4 ust. 4 tego rozporządzenia kierunków: biologia, biotechnologia, chemia, farmacja, weterynaria, wynika z przeprowadzonej analizy zatrudnienia kadr w medycznych laboratoriach diagnostycznych i nie zamyka ostatecznie – zdaniem Ministra Zdrowia – innym osobom posiadającym tytuł magistra możliwości ubiegania się o przyjęcie na studia podyplomowe w zakresie analityki medycznej. Ostateczną decyzję dotyczącą przyjęcia kandydata na studia podyplomowe w zakresie analityki medycznej podejmuje kierownik jednostki szkolącej. W rezultacie to on ponosi odpowiedzialność za prawidłowość oceny, czy określony kierunek studiów jest „przydatny do wykonywania zawodu diagnosty”. Ostatecznie decyzje o wpisie na listę diagnostów podejmuje Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych.

Tak więc o prawie dostępu do zawodu diagnosty decydują *de facto* przepisy wewnętrzne uczelni wyższych, na podstawie których kierownik jednostki szkolącej

dopuszcza kandydata na podyplomowe studia zawodowe, oraz przepisy korporacyjne samorządu zawodowego diagnostów (jeśli takie istnieją).

Materia ta zastrzeżona jest jednak wyłącznie dla prawa państwowego ze względu na to, że dotyczy kwestii dostępu do zawodu regulowanego przez ustawę oraz bezpieczeństwa i zdrowia publicznego. Braki regulacji ustawowych nie mogą być zatem tą drogą uzupełniane.

Można zatem stwierdzić, że ustawa w istocie nie reguluje, kto może być wpisany na listę diagnostów laboratoryjnych na podstawie art. 7 pkt 2.

Choć nie wiadomo, kto z pewnością może być wpisany na listę diagnostów na podstawie art. 7 pkt 2 ustawy, to wiadomo, kto nie może być na tej podstawie wpisany. Ponieważ w punkcie drugim art. 7 ustawy chodzi o osoby, które uzyskały tytuł zawodowy magistra, a tytułu tego nie uzyskują absolwenci wyższych studiów lekarskich, przepis ten wyklucza lekarzy z kręgu osób, które mogą w tym trybie uzyskać dostęp do zawodu diagnosty. W ocenie wnioskodawczyni to właśnie sprawia, iż zakwestionowany przepis jest niekonstytucyjny.

Z kolei Trybunał Konstytucyjny przeszedł do analizy art. 7 pkt 3 ustawy – z punktu widzenia określenia kręgu osób mających dostęp do wykonywania zawodu diagnosty. W przeciwieństwie do uregulowania zawartego w zakwestionowanym punkcie drugim art. 7, w punkcie trzecim tego przepisu nie został sformułowany wymóg posiadania tytułu zawodowego magistra. Jego adresatem są zatem niewątpliwie osoby posiadające m.in. tytuł zawodowy lekarza.

Przepis ten uzależnia wpis na listę diagnostów od przesłanki wykonywania zawodu w laboratorium, ukończenia studiów wyższych na kierunku innym niż analityka medyczna i uzyskania na dotychczasowych zasadach specjalizacji I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej.

Ustawa nie określa, o jakie studia wyższe chodzi, poza tym, iż są to takie, których ukończenie daje prawo do specjalizacji. Nie mówi także (analogicznie jak w przypadku art. 7 pkt 1), o wykonywanie jakiego zawodu i przez jaki okres chodzi, byle tylko był on wykonywany w laboratorium.

Niewątpliwie lekarze, którzy na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2002 r. Nr 21, poz. 204, ze zm.) oraz odpowiednim rozporządzeniu Ministra Zdrowia uzyskali i uzyskują specjalizację I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej według reguł obowiązujących w dniu wejścia w życie art. 7 pkt 3 ustawy, w brzmieniu kwestionowanym przez Naczelną Radę Lekarską, spełniają przesłanki określone w tym przepisie.

Decyzję o uznaniu konkretnej specjalizacji za specjalizację „w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej” ustawa pozostawia w istocie Krajowej Radzie Diagnostów Laboratoryjnych.

W odniesieniu do art. 7 pkt 3 ustawy nie można ponadto rozstrzygnąć, czy istnieje inna, oprócz lekarzy, grupa podmiotów spełniających określone tam wymagania. Specjalizację I i II stopnia mogą bowiem przykładowo – w trybie przewidzianym w wydanym na mocy upoważnienia zawartego w art. 89a ust. 8 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2004 r. Nr 53, poz. 533 ze zm.) rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 15 maja 2003 r. w sprawie standardów kształcenia specjalizacyjnego farmaceutów (Dz. U. Nr 97, poz. 893) – uzyskać farmaceuci. Nie jest jednak jasne, czy uzyskiwane przez nich specjalności spełniają wymóg, o którym mówi art. 7 pkt 3 ustawy.

Jak to już wskazano wyżej, mimo że art. 7 ustawy wprowadza przesłankę „wykonywania zawodu w laboratorium” jako podstawę wpisu, nie określa ani charakteru

pracy, ani długości stażu odpowiedniego dla różnych przecież ze względu na wiedzę teoretyczną i praktyczną kategorii osób, o których mowa w punkcie 2 i 3.

Następnie Trybunał przeszedł do zbadania kręgu podmiotów, których dostęp do zawodu diagnosty reguluje art. 10a ustawy.

Artykuł 10a został dodany ustawą z dnia 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 171, poz. 1663). Przez to mogą powstać wątpliwości, czy ma on znaczenie samoistne w zakresie kształtowania dostępu lekarzy do zawodu diagnostów, czy też uzupełnia inne przepisy ustawy, w tym zakresie. W zależności od zajęcia stanowiska w tej kwestii inne znaczenie będzie miało odpowiednie odesłanie do art. 7 ustawy (poprzez art. 10a ustawy), jeśli chodzi o rodzaj i zakres dokumentów wymaganych dla stwierdzenia prawa wpisu lekarzy na listę diagnostów. Wymagania te można rozumieć albo jako tożsame z wymaganiami określonymi w art. 7, albo jako sprowadzające się jedynie do obowiązku wykonywania zawodu w laboratorium przez osoby posiadające prawo wykonywania zawodu lekarza.

To drugie rozumienie dawałoby zatem o wiele łatwiejszy dostęp do zawodu diagnosty osobom posiadającym tytuł zawodowy lekarza.

Kwestionując konstytucyjność tych przepisów, wnioskodawczynie podniosła, że wymaganie wykonywania zawodu w laboratorium nie jest możliwe do spełnienia przez lekarzy, którzy nie posiadają specjalizacji, o której mowa jest w art. 6 ustawy, tj. specjalizacji w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej. Podkreśliła dodatkowo, że: „Z uwagi na fakt, iż czynności wykonywane przez lekarza w laboratorium, mogłyby zasadniczo obejmować jedynie zakres czynności pokrywający się z czynnościami diagnostyki laboratoryjnej, o którym mowa w art. 2, należy stwierdzić, że warunek ten nie jest dla lekarza możliwy do spełnienia, bez jednoczesnego naruszenia dyspozycji art. 71 tejże ustawy i narażenia na zawartą tam sankcję”. Mając na uwadze tę przesłankę dostępu do zawodu diagnosty laboratoryjnego Naczelna Rada Lekarska zarzuciła, że ustawa pozornie tylko umożliwi lekarzom dostęp do zawodu diagnosty. Uznała zatem, że wykonywanie zawodu w laboratorium w rozumieniu art. 10a ust. 1 ustawy jest tożsame z wykonywaniem w laboratorium czynności diagnostycznych w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy.

Przed zbadaniem zasadności tego zarzutu trzeba zatem rozważyć, jak należy rozumieć wyrażenie „wykonywanie zawodu w laboratorium”, którym posługują się zaskarżone przepisy. Zachodzi bowiem trudność w ustaleniu *ratio legis* art. 10a ustawy.

Zarówno wnioskodawczynie, jak i Prokurator Generalny wskazują, że tę przesłankę wpisu na listę diagnostów, bez narażenia się na odpowiedzialność przewidzianą w art. 71 ustawy, spełnić mogą tylko ci lekarze, którzy posiadają specjalizację w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej. Tylko ci lekarze są bowiem uprawnieni do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej. Oni jednak nie mają potrzeby ubiegania się o wpis w trybie art. 10a ustawy, skoro mogą skorzystać z art. 7 pkt 3 ustawy.

Z przepisów ustawy o diagnostyce laboratoryjnej wynika, że do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej uprawniona jest nie tylko osoba będąca diagnostą laboratoryjnym (art. 6 pkt 1), ale także osoba posiadająca prawo wykonywania zawodu lekarza i specjalizację w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej (art. 6 pkt 2). Do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej uprawniona jest ponadto osoba posiadająca tytuł zawodowy technika analityki medycznej lub licencjata na kierunku analityka medyczna (zgodnie z art. 6a ust. 1 i 2 ustawy), a ponadto osoby posiadające tytuł zawodowy magistra na kierunku innym niż analityka medyczna, przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego (te osoby

wykonywają wszystkie czynności diagnostyki laboratoryjnej pod nadzorem diagnosty laboratoryjnego – art. 6a ust. 1 i 3 ustawy).

Według wnioskodawczyni oraz Prokuratora Generalnego osoba posiadająca prawo wykonywania zawodu lekarza oraz specjalizację w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej jest uprawniona do samodzielnego wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej w laboratorium, a tym samym może zrealizować przesłankę „wykonywania zawodu w laboratorium”, warunkującą wpis na listę diagnostów. Wymogu tego nie mogą natomiast spełnić lekarze, którzy nie posiadają specjalizacji, o której mowa jest w art. 6 pkt 2 ustawy. Nie są bowiem uprawnieni do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej ani samodzielnie, ani nawet pod nadzorem diagnosty.

Przy takim rozumieniu należałoby uznać, że formułując wymóg wykonywania zawodu w laboratorium, ustawa ogranicza dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego tej grupie lekarzy, którzy nie posiadają specjalizacji w dziedzinie przydatnej do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej, zaś w odniesieniu do tych, którzy posiadają taką specjalizację, art. 10a ustawy jest zbędny.

Stąd rozważyć należało inną jeszcze interpretację analizowanego wyrażenia, niestawiającą znaku równości pomiędzy wykonywaniem czynności diagnostyki laboratoryjnej a wykonywaniem zawodu w laboratorium.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wyrażenie „wykonywanie zawodu w laboratorium”, którym posługują się zakwestionowane przepisy, można także interpretować jako wymóg wykonywania w laboratorium przez osobę uprawnioną do ubiegania się o wpis na listę diagnostów laboratoryjnych swojego, wyuczonego zawodu.

Przy takiej wykładni wpis na listę diagnostów mogą zatem uzyskać te osoby spełniające pozostałe przesłanki określone w art. 7 i art. 10a ust. 1 ustawy, które faktycznie wykonują swój wyuczony zawód w laboratorium, tj. pracują w laboratorium w swoim zawodzie lub współpracują z laboratorium medycznym. W tym rozumieniu lekarz zatrudniony w laboratorium jako osoba przekazująca pacjentom informację o znaczeniu wyniku przeprowadzonego badania spełniałby tę przesłankę wpisu na listę diagnostów.

Niewątpliwie jednak analiza art. 10a ustawy nie daje dostatecznej pewności i jednoznaczności, jeśli chodzi o sytuację lekarzy bez odpowiedniej specjalizacji.

Sumując, należy wskazać, iż na podstawie art. 7 pkt 2 ustawy nie można wprawdzie określić, jaki krąg osób oraz po spełnieniu jakich warunków – jest uprawniony do wpisu na listę diagnostów, choć wiadomo, że z kręgu tego wyłączeni są m.in. lekarze. Z kolei na podstawie art. 7 pkt 3 również nie można do końca określić ani kręgu osób uprawnionych, ani warunków wpisu na tę listę. Wiadomo jedynie, że w grupie tej mieszczą się lekarze.

Dla obu tych grup nie jest określony ani charakter, ani długość wykonywania zawodu w laboratorium.

Za osoby uprawnione do wpisania na listę diagnostów na podstawie art. 10a ustawy można byłoby uznać zarówno te spośród posiadających uprawnienia do wykonywania zawodu lekarza, które spełniają warunki określone w art. 7 pkt 3 ustawy, jak i te, które wykonują wyuczony zawód lekarza w laboratorium. Ustawa nie daje również w tym względzie niezbędnej pewności.

Jak wynika z dotychczasowej analizy, mamy do czynienia z takim rodzajem braków i nieprecyzyjnością sformułowań ustawy, które nie mogą być uzupełnione i naprawione przez przepisy wewnętrzne odpowiednich szkół wyższych i postanowienia korporacyjne.

4. Następnie Trybunał przeszedł do zbadania zgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi we wniosku wzorcami konstytucyjnymi.

Wzorcami tymi są art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 oraz art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Przed przystąpieniem do rozpoznania zarzutów, Trybunał Konstytucyjny rozważył, w jakim związku pozostają podane we wniosku wzorce konstytucyjne zarówno względem siebie, jak i w odniesieniu do zaskarżonych przepisów. Niewątpliwie na plan pierwszy w badanej sprawie wysuwa się art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Przedmiotem badania, jeśli chodzi o art. 7 pkt 2 i 3 oraz art. 10a ust. 1 ustawy jest kwestia konstytucyjności określenia kryteriów dostępności do zawodu diagnosty laboratoryjnego. Należało zatem zbadać, na czym polegają wymagania wynikające z art. 2 Konstytucji w zakresie regulowania przesłanek dostępu do zawodu diagnosty laboratoryjnego, a więc z punktu widzenia art. 65 ust. 1 Konstytucji. Wnioskodawczyni, działając w granicach swej legitymacji, o której mowa w art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji, podnosi przede wszystkim te argumenty, które odnoszą się do jasnego, przejrzystego oraz niedyskryminującego określenia przez ustawodawcę zarówno przesłanek dostępności do zawodu, jak i tym bardziej wyjątków w tym zakresie.

Należy jednak zważyć, na co wielokrotnie zwracał już Trybunał uwagę, że w art. 65 ust. 1 Konstytucji mamy do czynienia z konstytucyjnym zdefiniowaniem jednego z rodzajów wolności – wolności wyboru i wykonywania zawodu. Z tego punktu widzenia należy podkreślić, iż czym innym są wyjątki w tym zakresie (art. 65 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji) – czym innym zaś określanie przesłanek dostępu do zawodu regulowanego przez prawo, a więc związanych z samą istotą i naturą zawodu. Jeśli bowiem ustawodawca reguluje prawnie wykonywanie zawodu związanego z ochroną zdrowia, to czyni to w interesie publicznym, a więc przede wszystkim ze względu na zdrowie i bezpieczeństwo konsumentów usług świadczonych przez osoby uprawnione do wykonywania zawodu.

Jest rzeczą oczywistą, że art. 65 ust. 1 Konstytucji nie stwarza i nie może stwarzać absolutnej wolności wykonywania każdego zawodu przez każdą osobę. Przesłanki dostępności do zawodu opierają się zatem zawsze na kryteriach odpowiedniej wiedzy praktycznej i teoretycznej, a także bardzo często formalnego potwierdzenia zdobycia tych umiejętności. Jako takie przesłanki kwalifikacji do zawodu muszą odpowiadać wymaganiom dostatecznej określoności z dwu punktów widzenia. Po pierwsze z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa publicznego oraz ochrony słuszych interesów konsumentów usług, czy dóbr wytwarzanych przez osoby uprawnione do wykonywania zawodu, po wtóre z perspektywy potencjalnych kandydatów do zawodu, którzy muszą mieć rękojmię, że przesłanki będą jasne, przewidywalne oraz adekwatne do istoty i charakteru tego, a nie innego zawodu.

Sumując, kryteria dostępności do wykonywania zawodów, których zasady są regulowane ustawowo, zawsze muszą odpowiadać wymaganiom związanym z zapewnieniem bezpieczeństwa zdrowia i odpowiedniej fachowości ze strony świadczących usługi. Muszą też być jasne i przejrzyste oraz adekwatne, jeśli chodzi o potwierdzenie zdobytej wiedzy praktycznej i teoretycznej przygotowującej do wykonywania zawodu. Kryteria te są ze sobą nierozzerwalnie związane, skoro ustrojodawca mówi w art. 65 ust. 1 Konstytucji o wykonywaniu zawodu (a więc i zawodów regulowanych przez prawo), a zarazem zaś strony o konstytucyjnie chronionej wolności.

Związek pomiędzy art. 65 ust. 1 a art. 2 Konstytucji w badanym zakresie polega więc na tym, iż wymagania przyzwoitej legislacji, które stawiane są ustawodawcy, tutaj dodatkowo uzupełniane są o pewne wymagania materialnoprawne. Chodzi zatem nie tylko o przejrzystość i pewność oraz przewidywalność wymagań z punktu widzenia kandydatów do zawodu, lecz także o adekwatność tych wymagań. Przez adekwatność wymagań należy rozumieć obowiązek nawiązania do celu, który przyświecał ustawodawcy wtedy, gdy dany

zawód poddał reglamentacji ustawowej lub – jak to ma miejsce w badanym przypadku – stworzył. Oznacza to, że regulacja warunków wykonywania zawodu nie znosi, ani nie ogranicza wolności wykonywania zawodu tak długo, jak nawiązuje do niezbędnej wiedzy teoretycznej i praktycznej (ewentualnie potwierdzonej formalnie przez egzamin, sprawdzenie, specjalizację, dyplom ukończenia studiów, studiów podyplomowych). To właśnie bowiem daje rękojmię ochrony konsumentów oraz bezpieczeństwa i zdrowia publicznego.

Należy jednak podkreślić, że w zaskarżonym zakresie nie mamy do czynienia z sytuacją, gdy ograniczenia w dostępności do zawodu diagnosty laboratoryjnego mają pozamerytoryczny charakter. Ani samo brzmienie przepisów, ani też zarzuty wnioskodawczyni nie odnoszą się do tego, iż wymagania określone w art. 7 pkt 2 i 3 oraz 10a ust. 1 ustawy to wymagania w ogóle nienawiązujące do wiedzy teoretycznej i praktycznej, którą się ma wykazać przyszły diagnosta. Zarzuty wniosku idą w innym kierunku; w kierunku nieprecyzyjności, niejasności, a także w pewnym zakresie nierównorzędności wymagań wobec różnych kategorii kandydatów do zawodu diagnosty.

Inaczej mówiąc, zdaniem wnioskodawczyni, wymagania merytoryczne są źle skonstruowane i dodatkowo źle napisane. Zarzuty nie odnoszą się jednak do pozamerytorycznych ograniczeń w dostępności do wykonywania zawodu. Z tego względu Trybunał uznał, że zaskarżone przepisy nie dotyczą kwestii, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zaskarżone przepisy nie są zatem niezgodne z tym wzorcem kontroli.

5. Następnie Trybunał przeszedł do zbadania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Z dotychczasowych wywodów wynika, że zaskarżone przepisy dotyczące dostępności do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego winny być badane łącznie zarówno z punktu widzenia art. 2, jak i art. 65 ust. 1 Konstytucji. Dopiero bowiem łączne rozpoznanie, czy kryteria dostępności do zawodu diagnosty laboratoryjnego spełniają wymagania państwa prawnego, tzn. są adekwatne do celu stworzenia tego zawodu przez ustawodawcę, a zarazem są przejrzyste i przewidywalne, pozwala stwierdzić, czy ta wolność jest realizowana w granicach, jakie wyznacza jej Konstytucja.

Ze względu jednak na to, że wnioskodawczyni reprezentująca interesy zawodowe lekarzy zarzuca badanym przepisom naruszenie wyrażonej przez art. 32 Konstytucji zasady równości, należy kryteria dostępności do wykonywania zawodu diagnosty oceniać także z tego punktu widzenia. Należy zatem ustalić, czy lekarze, którzy mają tę samą wiedzę teoretyczną i praktyczną przygotowującą do zawodu diagnosty, traktowani są gorzej niż absolwenci innych kierunków studiów.

Zatem ocenie Trybunału z punktu widzenia art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji podlega równorzędność i adekwatność różnych dróg dochodzenia do zawodu diagnosty laboratoryjnego, ze szczególnym uwzględnieniem lekarzy. Chodzi o to, czy wszystkie te drogi zapewniają potencjalnym kandydatom do zawodu, że taka sama wiedza praktyczna i teoretyczna, zdobyta przez absolwentów różnych wprawdzie, lecz pokrewnych kierunków studiów, oraz takie same umiejętności praktyczne pozwolą im wszystkim na równych zasadach uzyskać dostęp do zawodu diagnosty. Ponieważ jednak chodzi o zawód o podstawowym znaczeniu dla zdrowia i życia obywateli, kryteria dostępności muszą uwzględniać na równi z interesem kandydatów do zawodu – interes publiczny. Ten zaś wymaga, by stopień wiedzy teoretycznej i praktycznej diagnosty był zdecydowanie wyższy, niż stopień wiedzy analityka medycznego (osób z nim zrównanych) – skoro głównym powodem, dla którego wyróżnia się poza zawodem

analityka medycznego zawód diagnosty, jest to, że tylko ten drugi może kierować i nadzorować czynności diagnostyczne wykonywane przez inne osoby.

W świetle art. 2 Konstytucji oraz przeprowadzonych rozważań na temat celu ustawy możemy mówić, że wymaganie dostatecznej określoności ustawy o diagnostyce laboratoryjnej polega na określeniu:

1) kierunków studiów innych niż analityka medyczna oraz innych warunków, po spełnieniu których dopuszczalne jest bezpośrednio wykonywanie w laboratorium czynności diagnostycznych;

2) kierunku studiów, po ukończeniu których możliwe jest uzupełnienie wiedzy teoretycznej (praktycznej), uprawniające do pracy w laboratorium, a następnie ubieganie się o wpis na listę diagnostów;

3) jaka wiedza praktyczna i ewentualnie teoretyczna uprawnia osoby wykonujące czynności diagnostyczne pod nadzorem diagnosty do wpisu na listę diagnostów,

4) jakie warunki, jeśli chodzi o obsadę personalną, muszą być spełnione, by uruchomić i prowadzić laboratorium.

Wybór modelu we wszystkich wskazanych płaszczyznach należy do ustawodawcy, pod warunkiem, że reglamentacja ustawowa zapewni większą fachowość badań oraz większe bezpieczeństwo pacjentów.

Sumując, wymagania przejrzystości i jasności kryteriów, a zarazem ich merytorycznej adekwatności do zawodu diagnosty laboratoryjnego polegają na tym, by ustawodawca w sposób jasny i przejrzysty, a zarazem przewidywalny uregulował dostęp do tego zawodu. Musi on być równy dla wszystkich tych absolwentów studiów, którzy wykazują się nie tylko wiedzą odpowiednią do zawodu analityka, ale dodatkowo jeszcze wiedzą teoretyczną i praktyczną pozwalającą im wykonywać samodzielnie badania oraz nadzorować i kierować badaniami innych w taki sposób, że daje to rękojmię najwyższej jakości usług a zarazem zapewnia bezpieczeństwo i zdrowie publiczne. Interes publiczny wymaga, by laboratorium kierowały stale i nieprzerwanie wyłącznie osoby uprawnione do samodzielnego wykonywania i nadzorowania badań. One też powinny ponosić odpowiedzialność za jakość tych badań. Inaczej wyróżnienie zawodu diagnosty traci sens – skoro istnieje zawód analityka medycznego.

Przed określeniem zatem, kto może zostać diagnostą, ustawodawca obowiązany był zbadać, czy i na ile lekarz z racji ukończonych studiów ma taki sam zasób wiedzy teoretycznej jak analityk medyczny, czy też – jak osoby, które ukończyły inne studia na kierunku przydatnym w diagnostyce – musi tę wiedzę w sposób określony ustawowo uzupełnić.

Kwestia ta jako wstępna musi być wyraźnie przesądzona przez ustawodawcę w oparciu o porównanie programu studiów.

Należy podkreślić, iż o przydatności do wykonywania (niesamodzielnego) czynności diagnosty nie przesądza to, czy kandydat ukończył studia z tytułem zawodowym magistra, czy też z innym tytułem, lecz program studiów.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że sam fakt ukończenia studiów lekarskich nie świadczy jednoznacznie, że ich absolwenci nabywają kierunkowe przygotowanie do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej. Studia lekarskie nie mają przygotowywać do pracy w laboratorium i do wykonywania tam czynności diagnostyki laboratoryjnej. Studia te przygotowują do wykonywania zawodu lekarza i do wykonywania odpowiednich czynności z tego zakresu, wskazanych w art. 2 ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i dentysty. Na okoliczność tę zwracano uwagę podczas dyskusji w Sejmie nad projektem ustawy (por. Sprawozdanie Stenograficzne z 55.

posiedzenia Sejmu 4 kadencji w dniu 27 sierpnia 2003 r., wystąpienie posła Jerzego Czerwińskiego).

Nie stoi to jednak na przeszkodzie temu, by ustawodawca po sprawdzeniu programu studiów stwierdził, że lekarze mogą także zostać analitykami, oraz określił ewentualnie warunki uzupełnienia wiedzy teoretycznej i praktycznej. Jest to jednak zawsze wstęp do dostępu do zawodu diagnosty.

W świetle celu ustawy, ustawodawca może przyjąć, że ukończenie przez lekarza specjalizacji w zakresie analityki medycznej zrównuje automatycznie jego pozycję z pozycją analityka medycznego mającego już prawo do wpisu na listę diagnostów. Opiera się to na założeniu, że taka osoba ma zarówno teoretyczną, jak i praktyczną wiedzę taką samą, jak analityk, mający doświadczenie zawodowe i ewentualnie odpowiednią wiedzę teoretyczną. Celowość takiego zrównania nie podlega ocenie Trybunału.

Tak więc zarówno osoby, które mają prawo wykonywania zawodu lekarza, jak i osoby, które ukończyły studia wyższe na kierunku innym, niż analityka medyczna, ale przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty, powinny mieć określone prawo dostępu do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej w sposób adekwatny do zdobytej na tych studiach wiedzy. Również uzupełnienie tej wiedzy w taki sposób, aby mogły zostać diagnostami, czyli osobami mającymi prawo kierowania badaniami i nadzorowania innych osób, powinno zostać określone przez ustawodawcę w sposób jasny i przejrzysty. Kryterium właściwym jest zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej, jaką takie osoby powinny zdobyć przy założeniu, że ich dotychczasowa wiedza i umiejętności zostały już zrównane z wiedzą i umiejętnościami analityka medycznego. Uzupełniającym kryterium merytorycznym dostępu do zawodu diagnosty jest, jak to wykazano wyżej – obok zdolności do samodzielnego wykonywania badań diagnostycznych, także zdolność do kierowania badaniami i nadzorowania innych osób oraz ponoszenia odpowiedzialności za pracę laboratorium.

Nie ulega zatem wątpliwości, że ustawodawca może inaczej określać drogi dojścia do zawodu diagnosty dla tych, którzy ukończyli studia przygotowujące do wykonywania zawodu lekarza oraz inne studia (magisterskie). Może także uregulować je w sposób analogiczny lub zbliżony. Kryterium wyboru modelu musi być jednak oparte o program studiów, decydujący o zasobie wiedzy teoretycznej i praktycznej przydatnej dla zawodu diagnosty, a przez to zapewniającej wyższy poziom bezpieczeństwa i fachowości badań. Wybór takiego modelu musi być także jasny i czytelny z punktu widzenia odbioru społecznego.

Kierując się wyżej wymienionymi kryteriami, należało stwierdzić, że art. 7 pkt 2 ustawy jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji w zakresie, w jakim wyraża on zasadę państwa prawnego, przez to że nie wskazuje kierunków studiów, których ukończenie umożliwia wpis na listę diagnostów laboratoryjnych, oraz nie określa w pełni warunków uzupełnienia wiedzy, a także nie określa, o jakie wykonywanie zawodu w laboratorium i w jakim okresie chodzi.

Artykuł 7 pkt 3 ustawy jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji przez to, że nie wskazuje kierunków studiów, których ukończenie umożliwia ubieganie się o wpis na listę diagnostów laboratoryjnych, oraz nie określa warunków uzupełnienia wiedzy praktycznej i teoretycznej w drodze uzyskania specjalizacji.

Artykuł 10a ust. 1 ustawy jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji ze względu na swą nieprecyzyjność. Stwarza on możliwość takiego rozumienia przepisu, w świetle którego diagnostą laboratoryjnym może także zostać osoba uprawniona do wykonywania zawodu lekarza bez względu na to, w jakim charakterze i w jakim okresie pracowała w laboratorium – co nie stanowi warunku ekwiwalentnego do

warunków sformułowanych wobec lekarzy dochodzących wpisu na listę diagnostów na podstawie innych przepisów ustawy.

6. Przechodząc do rozpoznania zarzutów dotyczących niezgodności zaskarżonych przepisów z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji, należy podkreślić, co następuje.

Według utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego konstytucyjna zasada równości wobec prawa nakazuje identyczne traktowanie wszystkich adresatów określonej normy prawnej, znajdujących się w takiej samej lub w podobnej sytuacji prawnie relewantnej (por. wyroki TK: z 16 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24; z 17 stycznia 2001 r., sygn. K 5/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 2; z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44).

W odniesieniu do art. 65 ust. 1 Konstytucji zaś Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie już podkreślał, że treścią wolności wykonywania zawodu jest stworzenie sytuacji prawnej, w której po pierwsze każdy mieć będzie swobodny dostęp do wykonywania zawodu, warunkowany tylko talentem i kwalifikacjami, po drugie mieć będzie rzeczywistą możliwość wykonywania swojego zawodu oraz po trzecie – w odniesieniu do tzw. wolnych zawodów – nie będzie przy wykonywaniu zawodu poddany rygorom podporządkowania, które charakteryzują świadczenie pracy. Wskazywał przy tym, iż rzeczą oczywistą jest, że wolność wykonywania zawodu nie może mieć charakteru absolutnego i może być poddana reglamentacji prawnej w szczególności wtedy, gdy chodzi o uzyskanie prawa wykonywania określonego zawodu, wyznaczenie sposobów i metod (ram) wykonywania zawodu, a także określenie powinności wobec państwa czy samorządu zawodowego (por. wyroki TK: z 19 października 1999 r., sygn. SK 4/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 119; z 26 kwietnia 1999 r., sygn. K 33/98, OTK ZU nr 4/1999, poz. 71; z 2 grudnia 2002 r., sygn. SK 20/01, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 89).

Trybunał Konstytucyjny zwracał już przy tym uwagę, że ustawowa reglamentacja wykonywania poszczególnych zawodów na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa i gospodarki jest niezbędna i nie może być postrzegana jako naruszenie art. 65 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok TK z 7 maja 2002 r., sygn. SK 20/00, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 29).

Jak już wskazano, celem ustawowej reglamentacji dostępu do zawodu diagnosty laboratoryjnego jest ochrona zdrowia publicznego. Kształtując dostęp do zawodu diagnosty, ustawodawca jest zatem nie tylko uprawniony, ale wręcz zobligowany do takiego określenia kryteriów limitujących dostęp do tego zawodu, które będą gwarantować osiągnięcie tego celu.

Naczelna Rada Lekarska kwestionuje zgodność zaskarżonych przepisów z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji z dwojakiej perspektywy.

W pierwszej kolejności podkreśla, że lekarze, będąc osobami, które ukończyły studia wyższe na kierunku przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, nie mogą uzyskać wpisu na listę diagnostów nawet wtedy, gdyby w ramach kształcenia podyplomowego uzyskały potwierdzone egzaminem kwalifikacje zawodowe w zakresie analityki medycznej. Tymczasem – zgodnie z uregulowaniem zawartym w art. 7 pkt 2 ustawy – osoby, które uzyskały tytuł zawodowy magistra, kończąc studia wyższe na kierunku innym niż analityka medyczna, przydatnym do wykonywania zawodu diagnosty, mogą, po uzyskaniu takich dodatkowych kwalifikacji, uzyskać wpis na listę diagnostów. W ocenie wnioskodawczyni porównanie sytuacji tych dwóch grup podmiotów wskazuje, że ustawodawca faworyzuje osoby, które legitymują się niedostępnym dla lekarzy tytułem zawodowym magistra.

Rozpoznanie tak sformułowanego zarzutu wymaga ustalenia, czy osoby, do których adresowany jest art. 7 pkt 2 ustawy, oraz lekarze to podmioty znajdujące się w takiej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej.

Ukończenie studiów lekarskich niewątpliwie można uznać za ukończenie kierunku przydatnego do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego. Przesądził to sam ustawodawca, przyznając lekarzom w art. 10a ust. 1 ustawy prawo dostępu do zawodu diagnosty.

Jak już wskazano, precyzyjne określenie kręgu adresatów art. 7 pkt 2 ustawy nie jest możliwe, co powoduje, że przepis ten jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Pomimo niejednoznacznej treści art. 7 pkt 2 ustawy, można jednak stwierdzić, iż pomiędzy osobami, do których odnosi się ten przepis, a adresatami art. 10a ust. 1 ustawy zachodzi tylko jedna różnica. Adresaci art. 7 pkt 2 ustawy są absolwentami tych kierunków studiów, na których nadawany jest tytuł magistra. Lekarze zaś tego tytułu nie uzyskują.

Takie, jedynie formalne, kryterium różnicujące nie może być uznane za zasadne w świetle przedstawionego powyżej rozumienia zasady równości wobec prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Kryterium to nie pozostaje w żadnym związku z celem, któremu ma służyć reglamentacja dostępu do zawodu diagnosty.

Art. 7 pkt 2 ustawy jest zatem niezgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji przez to, że formułując wymóg uzyskania tytułu zawodowego magistra, pomija lekarzy w grupie osób, które poprzez uzyskanie kwalifikacji zawodowych w zakresie analityki medycznej w ramach kształcenia podyplomowego mogą uzyskać dostęp do zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Z tego też względu Trybunał uznał, że bezprzedmiotowe jest badanie art. 10a ust. 1 ustawy z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji. Należy bowiem stwierdzić, iż art. 10a ust. 1 ustawy może być rozumiany zarówno jako ten, który daje osobie mającej prawo wykonywania zawodu lekarza prawo wykonywania zawodu diagnosty wyłącznie pod warunkiem wykonywania zawodu w laboratorium (a więc uzyskania odpowiedniej specjalizacji) albo po spełnieniu wymagań z art. 7 pkt 3 ustawy. W pierwszym przypadku przepis byłby niekonstytucyjny ze względu na niezgodność z art. 2 Konstytucji z powodu niewskazania odpowiednich kryteriów dostępu do zawodu diagnosty. W drugim przypadku – jak to wskazano wyżej – przepis ten byłby w ogóle niepotrzebny. Z tych względów oraz wobec orzeczenia o niekonstytucyjności tego przepisu w świetle art. 2 Konstytucji – analiza jego zgodności z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji jest bezprzedmiotowa. Postępowanie w tym zakresie ulega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

7. Niezależnie od powyższego zarzutu wnioskodawczyni podnosi, że art. 7 pkt 3 ustawy niezgodnie z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji różnicuje sytuację lekarzy w dostępie do zawodu diagnosty w zależności od daty uzyskania specjalizacji.

Uzasadniając ten zarzut, wnioskodawczyni zwraca uwagę, że poprzez użycie zwrotu „uzyskanie specjalizacji na dotychczasowych zasadach” ustawodawca zamyka drogę do zawodu diagnosty tym lekarzom, którzy specjalizację przydatną do wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego uzyskali lub uzyskują po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Zarzut ten opiera się na nieporozumieniu. Formułując w art. 7 pkt 3 ustawy wymóg uzyskania specjalizacji I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej, ustawodawca odnosi pojęcie „na dotychczasowych zasadach” nie do samego momentu wejścia w życie ustawy nowelizującej, nadającej temu przepisowi brzmienie kwestionowane przez wnioskodawczynię, ale do określonych w innych ustawach zasad uzyskiwania takich specjalizacji. Dopóki w ustawach tych nie zostaną

zmienione reguły nabywania specjalizacji, adresaci art. 7 pkt 3 ustawy mogą uzyskać dostęp do zawodu diagnosty. Oznacza to, że lekarze, którzy na zasadach przewidzianych w ustawie z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz w odpowiednim rozporządzeniu Ministra Zdrowia uzyskali i uzyskują specjalizację I lub II stopnia w dziedzinie mającej zastosowanie w diagnostyce laboratoryjnej według reguł obowiązujących w dniu wejścia w życie art. 7 pkt 3 ustawy w brzmieniu kwestionowanym przez Naczelną Radę Lekarską, spełniają przesłanki określone w tym przepisie. Ta droga dostępu do zawodu diagnosty jest zatem otwarta do czasu ewentualnej zmiany reguł uzyskiwania specjalizacji w przepisach szczególnych.

Zarzut ten jest zatem całkowicie chybiony, a więc art. 7 pkt 3 ustawy jest zgodny z art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

W stosunku do wszystkich zaskarżonych przepisów wnioskodawczyni formułuje jeden jeszcze zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji. Stwierdza mianowicie, iż na naruszenie zasady równości w dostępie do zawodu diagnosty laboratoryjnego wskazuje także porównanie sytuacji lekarzy, którzy nabyli uprawnienia do wykonywania zawodu diagnosty przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, oraz sytuacji lekarzy obecnie nabywających uprawnienia w tym zakresie. W art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej zachowano bowiem prawo do wykonywania zawodu diagnosty powstałe z chwilą dokonania wpisu na listę diagnostów laboratoryjnych przed wejściem w życie kwestionowanej nowelizacji.

Tak ujęty zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Powyższe zróżnicowanie wymuszone bowiem zostało przez konieczność rozstrzygnięcia kolizji czasowej pomiędzy przepisami poprzednio obowiązującymi oraz aktualnymi z poszanowaniem praw słusznie nabytych. Prawnie relewantną cechą, na podstawie której ustawodawca dokonał zróżnicowania sytuacji lekarzy, jest zatem czas, w którym nastąpiło nabycie uprawnień do wykonywania czynności diagnosty laboratoryjnego. Z tej perspektywy zakwestionowanym przepisom nie można zatem zarzucić naruszenia zasady równości w dostępie do zawodu diagnosty.

Art. 4 ust. 1 ustawy z 28 sierpnia 2003 r. o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej może natomiast budzić wątpliwości z innego powodu. Przepis ten zachowuje prawo do wykonywania zawodu diagnosty powstałe z chwilą dokonania wpisu na listę diagnostów laboratoryjnych. Gwarancyjny cel ustawy o diagnostyce laboratoryjnej wskazuje natomiast, że kwestia dostępu do zawodu diagnosty nie może być pozostawiona swobodnej ocenie organów korporacji zawodowej. Wpis na listę diagnostów winien mieć zatem co do zasady charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Okoliczność ta nie jest jednak objęta wnioskiem Naczelnej Rady Lekarskiej.

8. Na zakończenie Trybunał Konstytucyjny odniósł się do kwestii skutków stwierdzonej niezgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów. Mając na względzie cel ustawy, jakim jest ochrona bezpieczeństwa i zdrowia publicznego w zakresie badań diagnostycznych, Trybunał uznał, że względy te przemawiają za określeniem innego terminu utraty mocy obowiązującej zaskarżonych przepisów. Zachodzi bowiem potrzeba całościowego, precyzyjnego i przemyślanego uregulowania zasad dostępu do zawodu diagnosty w myśl wymagań dostatecznej określoności ustawy, o których mowa była wyżej. W grę wchodzi nie tylko wzgląd na ochronę zdrowia i bezpieczeństwa publicznego, lecz także związane z nimi przesłanki dalszego, odrębnego istnienia zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Z tych względów Trybunał uznał, iż odpowiednim okresem odroczenia utraty mocy obowiązującej zaskarżonych przepisów jest 30 czerwca 2006 r.

Z tych wszystkich względów Trybunał Konstytucyjny orzekł, jak w sentencji.